Rok IV | Łódź, Czwartek, dnia 1 Sierpnia 1912 roku | № 92

WIADOMOŚCI MARYAWICKIE

WYCHODZĄ TRZY RAZY NA TYDZIEŃ.

PRENUMERATA miesięcznika „Maryawity" wraz z „Wiadomościami Maryawickiemi" wynosi:
W kraju: rocznie 4 rub., półrocznie 2 rub., kwartalnie 1 rub.
Zagranicą: rocznie 5 rub., półrocznie 2 rub. 50 k., kwartalnie 1 rub. 25 k.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz garmontowy :: lub jego miejsce :: płaci się 20 kopiejek.

Cena pojedynczego numeru 2 kop. • Adres Redakcyi i Administracyi: Łódź, ul. Franciszkańska 27.

Człowiek i przyroda.

W życiu codziennem często zdarza się widzieć smutne objawy barbarzyńskiego obchodzenia się ludzi z przyrodą. Niszczenie bez potrzeby drzew, krzewów i kwiatów, nieludzkie obchodzenie się ze zwierzętami i ptakami — są to fakty, na które wciąż patrzymy. Łamią ludzie bez celu drzewa, wyrywają z korzeniami i rzucają na drogę; niszczą — gwoli swej rozrywki lub jakiej innej namiętności — kwiaty; biją zwierzęta, przeklinają, nie karmią, męczą nadmierną pracą i t. p.

Taki stosunek człowieka względem przyrody jest godny nagany; i ludzie dobrej woli winni użyć wszelkich środków do wykorzenienia tych nadużyć.

Stosunek nasz do przyrody rozpatrywany być może z dwojakiego względu: praktycznego i moralnego.

Z pierwszego punktu widzenia niezbędną jest uprawa przyrody czyli kultura. Należy ziemię i co na niej może żyć i rosnąć, uprawiać, pielęgnować, tak żeby mieć jak największy z nich pożytek, a nawet szlachetną i godziwą przyjemność. Ze zwierzętami potrzeba obchodzić się z miłością: karmić je, poić, zabezpieczać od chłodu i upału, by mogły odpowiedzieć celowi swemu t. j. nieść usługę człowiekowi. W interesie tedy człowieka leży roztoczyć nad wszystkiem opiekę, ogarnąć wszystko miłością. I dziś im kultura szersze zatacza kręgi, tem częściej powstają wzorowe gospodarstwa rolne i leśne, tem surowsze przepisy o ochronie lasów i ogrodów, tem liczniejsze towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Oprócz punktu widzenia praktycznego na zadanie i przeznaczenie przyrody, jest jeszcze wzgląd moralny.

Niezliczone jest mnóstwo istot żyjących, które albo są ukryte w ziemi, albo przebiegają pola i lasy, albo unoszą się w powietrzu, pływają w wodach rzek, mórz i oceanów. Wszystko to, i sam człowiek i cały wszechświat, który oczom i pojęciu ludzkiemu się przedstawia, wszystkie twory głoszą, że są dziełem jednego Stwórcy, Jego wszechmocą z nicości wyprowadzonem, Jego opatrznością utrzymanem, że są dziećmi jednego Ojca, a więc pomiędzy sobą — braćmi, że w największej zgodzie i przyjaźni żyć winny. Człowiek, który ma przełożeństwo nad światem widzialnym, w tej harmonii winien celować.

A każda z jego strony samowola w obchodzeniu się ze zwierzętami, ptakami i roślinami jest złem moralnem, jest grzechem.

Pismo święte opisuje o cudownem przemówieniu bydlęcia, jako skardze na nieludzkie okrucieństwo człowieka: „Wstał Balaam rano i osiodławszy oślicę swą jechał (z książętami Moabickimi, by złorzeczyć Żydom powracającym z niewoli Egipskiej do ziemi obiecanej). I rozgniewał się Bóg, i stanął Anioł Pański na drodze przeciw Balaamowi, który siedział na oślicy, a dwu sług miał z sobą. Ujrzawszy oślica oblicze Anioła stojącego na drodze z dobytym mieczem, odwróciła się z drogi, i szła po roli. Którą, gdy bił Balaam i chciał na ścieżkę nawieść, stanął Anioł w cieśninie dwu płotów, któremi winnice ogrodzone były. Którego widząc oślica przytarła do ściany, i starła nogę siedzącego. A on ją powtóre bił; a Anioł przeszedłszy na miejsce ciasne, gdzie ani w prawo, ani w lewo nie mogła ustąpić, zastąpił jej drogę. I gdy widziała oślica Anioła stojącego, upadła pod nogami siedzącego. Który rozgniewawszy się bardziej kijem boki jej obijał. I otworzył Pan usta oślicy i przemówiła: Cóżem ci uczyniła? przecz mię bijesz oto już trzeci kroć? Odpowiedział Balaam: Iżeś zasłużyła, i szydziła ze mnie. Obym miał miecz, żebym cię zabił. Rzekła oślica: azam nie bydlę twoje, na któremeś zawsze zwykł siedzieć aż po dzisiejszy dzień? Powiedz, com ci takowego kiedy uczyniła? A on rzekł: nigdy. Natychmiast otworzył Pan oczy Balaamowi i ujrzał Anioła stojącego na drodze z gołym mieczem i pokłonił się twarzą do ziemi. Któremu Anioł: Czemu trzeci kroć bijesz oślicę? Jam przyszedł, abym się tobie sprzeciwił, bo przewrotna jest droga twoja, a mnie przeciwna, i gdyby była oślica nie zstąpiła z drogi, dając miejsce sprzeciwiającemu się, zabiłbym cię był, a onaby żywa została. Rzekł Balaam: zgrzeszyłem, nie wiedząc, żebyś ty stał przeciw mnie; i teraz jeślić się nie podoba, abym jechał, wrócę się.“ [1])

[1]) Księga Liczb XXII.

Według słów św. Pawła Apostoła istnieje pomiędzy człowiekiem, a przyrodą ścisły związek: przyroda uczestniczy w cierpieniu człowieka, za co i w chwale jego współcieszyć się będzie. „Albowiem mam to, iż utrapienia tego czasu niniejszego, nie są godne przyszłej chwały, która się w nas objawi. Albowiem oczekiwanie stworzenia oczekiwa objawienia synów Bożych. Bo próżności poddane jest stworzenie, nie dobrowolnie, ale dla tego, który je poddał pod nadzieję; bo i samo stworzenie będzie wyswobodzone z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych. Wiemy, iż wszystko stworzenie wzdycha i jako rodząca boleje aż dotąd. A nie tylko ono, ale i my sami mający pierwiastki Ducha, i sami w sobie wzdychamy, oczekując przywłaszczenia synów Bożych, odkupienia ciała naszego. Albowiem nadzieją jesteśmy zbawieni.“ [1])

(C. d. n.)

[1]) Do Rzym. VIII.

Odłożenie kongresu.

Otrzymaliśmy wiadomość, że międzynarodowy kongres starokatolicki, jaki miał się odbyć w początkach września b. r. w Kolonii, z przyczyn od komitetu miejscowego niezależnych, został odłożony do roku 1913.

Z życia maryawickiego.

Jeruzal. Fanatyzm prześladowczy wśród dzieci.

Do czego dochodzi fanatyzm religijny wśród rzymskich katolików w stosunku do maryawitów, niech posłuży za przykład następujące zdarzenie.

Dnia 6 lipca r. b. we wsi Jeruzal 14-letni pastuszek, Władysław Sliwiński, rzymski katolik, przywiązał drutem do ogona krowy maryawickiego pastuszka, 7-letniego Jana Studniarka. Krowa biegnąc całym pędem, wlokła za sobą biednego chłopczynę, omdlałego z przerażenia i bólu, krwią zalanego; i byłby niechybnie zginął straszną śmiercią, jako ofiara zdziczenia i fanatyzmu religijnego, gdyby nie Opatrzność Boża czuwająca nad niewinnem dzieckiem, które w tym roku przystąpiło po raz pierwszy do Komunii Świętej. Na tę scenę nadszedł miejscowy stolarz, Szymański. Krowy w żaden sposób nie można było zatrzymać; więc Szymański w biegu uciął zwierzęciu ogon i tem ocalił nieszczęśliwego chłopca od śmierci.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Odpoczynek świąteczny w restauracyach i kawiarniach.** Ministeryum spraw wewnętrznych zwróciło się z zapytaniem do ministeryum skarbu oraz ministeryum handlu i przemysłu, czy pożądane jest ograniczenie handlu świątecznego w jadłodajniach, restauracyach i tym podobnych zakładach. Ministeryum zamierza bezwarunkowo zawiesić handel we wszystkich restauracyach i kawiarniach conajmniej do ukończenia nabożeństwa. Minister handlu i przemysłu do myśli tej przychylił się chętnie.

— **Rozszerzenie sieci pocztowo-telegraficznej instytucyi.** Ministeryum spraw wewnetrznych zamierza w ciągu 6 lat otworzyć oddziały pocztowe w 1585 miejscowościach, a telegraf w 1264 nowych punktach.

— **Ulepszenie w rozkładzie pociągów.** Zwołany do Petersburga zjazd przedstawicieli kolei i niektórych departamentów postanowił przedsięwziąć kroki w celu polepszenia warunków przewozu podróżnych 3 klasy. Dotychczas wagony 3 klasy włączano do pociągów pośpiesznych i pociągów komunikacyi bezpośredniej tylko wyjątkowo; obecnie zaś wagony te będą włączane do wszystkich pociągów pośpiesznych. Ulepszona ma być również dostawa produktów, ulegających szybkiemu psuciu się, jako to: owoców, jaj, mleka, ryb i in.

Do zwykłego ruchu kolejowego wprowadzono kilka zmian, między innemi komunikacyę bezpośrednią między Charkowem a Granicą, oraz nową komunikacyę Petersburga z Berlinem przez Wierzbołów.

— **Głód mieszkaniowy w Warszawie.** Robotnicy wolscy z fabryk tamtejszych za pośrednictwem prasy zgłaszają prośbę, by ktoś nareszcie uwzględnił od tylu lat panujący na tem przedmieściu głód mieszkaniowy i zbudował choć jeden dom dla robotników. Niedawno właśnie rozparcelowano tam place po fabryce „Syrena", na której stanęło osiem zakładów przemysłowych, ale ani jeden dom mieszkalny.

— **Ogród zoologiczny.** Organizatorzy projektowanego ogrodu zoologicznego w Warszawie otrzymali zawiadomienie od magistratu, że miasto bezpłatnie przeznacza 12 morgów parku praskiego od strony Wisły pod ogród zoologiczny, lecz z warunkiem, iż ogród powstanie przed końcem 1913 r. a także, iż wolny wstęp do niego będą miały dzieci szkół początkowych.

— **Woda na Wiśle.** Donoszą z Sandomierza, że stale przybywa woda na Wiśle.

— **Wystawa dzieł Kraszewskiego.** Księgarnia K. Fiszlera przy ul. Świętokrzyskiej, ku uczczeniu pamięci J. I. Kraszewskiego, jako w setną rocznicę urodzin znakomitego pisarza, urządziła wystawę dzieł jego, która trwać będzie przez cały tydzień.

— **Kursy pedagogiczne.** „Warsz. Dn." donosi, że od nowego roku szkolnego w czteroklasowej szkole miejskiej (ul. Hoża) otwarte zostaną bezpłatne kursy pedagogiczne dla osób, które pragną poświęcić się nauczycielstwu ludowemu.

— **Tyfus plamisty w Warszawie.** Ostatnie biuletyny urzędowe zaznaczają kilka wypadków zapadnięcia na tyfus plamisty.

— **Podatek szkolny w Łodzi.** Komisya szkolna zajęła się rozsyłaniem właścicielom domów blankietów dla sporządzenia list płatników podatku szkolnego na r. 1913.

— **Powiększenie miasta Łodzi.** Do Łodzi mają być przyłączone przedmieścia Bałuty i Radogoszcz.

— **W obawie cholery.** W ostatnich dniach zdarzające się wypadki zaburzeń żołądkowych w ostrych objawach, oraz szerzenie się biegunki krwawej (desenteryi) wywołały obawę pojawienia się w Łodzi cholery. Zarządzono różne środki sanitarne, zalecono nie pić wody niegotowanej i t. p.

— **Mucha powodem śmierci.** Podawaliśmy w № 53 „Wiadomości Maryawickich" b. r. o potrzebie tępienia much, które są roznosicielkami wszelkiej zarazy. Oto mamy świeży fakt śmierci od ukąszenia muchy. W ubiegłym tygodniu w szpitalu imienia małżonków Poznańskich w Łodzi zmarł po kilkodniowej chorobie 68 letni A. Borkowski, właściciel domu w Zgierzu. Kilka dni przed zgonem Borkowskiego ukąsiła mucha w rękę. W miejscu ukąszonem po dwuch dniach utworzyła się niewielka krosta, która się powiększała i wreszcie sprowadziła ciężką chorobę i zgon.

— **Żniwa w Siedleckiem.** Żyto, spodziewać się można, że będzie omłotne, ale słoma krótsza, niż w r. ubiegłym. Sianokosy po wsiach i dworach już ukończone, tylko w większych majątkach jeszcze kilka dni się przeciągną. Stan w tym roku lepszy, niż w przeszłym.

— **Utonięcie księdza.** 25-go lipca w Brwilnie pod Płockiem, kąpiąc się w Wiśle, utonął wraz z bratem swoim ksiądz Bronisław Maryański, proboszcz parafii Brwilno, b. profesor seminaryum Płockiego, literat i muzyk.

— **Wycieczka z Poznańskiego.** Do Włocławka przybyła przez Radzynów, Brześć Kujawski, Pikutkowo wycieczka piesza z Inowrocławia w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Jest to pierwsza wycieczka piesza, która przybyła z zaboru pruskiego w celu zwiedzenia Kujaw. Z Włocławka wycieczka powróci przez Ciechocinek.

— **Cholera.** W Witebsku stwierdzono pięć przypadków cholery, w tej liczbie jeden śmiertelny.

ZAGRANICZNA.

* **Znalezienie monstrancyi.** Do pism krakowskich donoszą z Bielska. Pewna kobieta, zbierająca w pobliżu Starego Bielska w lesie grzyby, zauważyła błyszczący kawałek jakiegoś przedmiotu, wystającego z ziemi. Po odgrzebaniu przedmiotu okazało się, że to złota monstrancya, którą ktoś, widocznie chcąc zatrzeć ślady popełnionej kradzieży, tu zakopał.

* **Wykopaliska we Lwowie.** Przy rozbiórce domów i kopaniu fundamentów między ulicami Kazimierzowską, Furmańską i Rzeźnicką natrafiono na setki ludzkich szkieletów, leżących bądź masowo, w nieładzie, bądź też warstwami w trumnach, które na dziesiątkach wozów wywieziono już częściowo na cmentarz janowski.

* **Skazanie przywódcy monarchistów.** W Portugalii, przywódca rojalistów Almeide, został skazany przez sąd wojenny na 6 lat ciężkiego więzienia, 10 lat zesłania, następnie na 20 lat zamknięcia w twierdzy.

* **Zakończenie strejku w Anglii.** Wielki strejk robotników w dokach, trwający od połowy maja, a kosztujący dotąd 50 milionów franków, został dziś skończony. Komitet strejkewy zaleca strejkującym natychmiastowy powrót do pracy, ponieważ wszystkie środki materyalne zostały ostatecznie wyczerpane a zarazem wszystkie próby pojednania. Komitet przyznaje, że strejk był bezowocnym, wyraża przeto zdanie, że powrót do zajęć jest obecnie jedynem wyjściem z ciężkiego położenia, w razie przeciwnym przygnębienie i nędza z powodu 2 i pół miesięcznego bezrobocia byłoby jeszcze większe.

* **Echa zaburzeń w Persyi.** W meczetach odbywają się wiece, uchwalające jednomyślnie, aby nie dopuszczać rewolucyonisty Sepechdara do miasta w obawie, że przybycie jego wznowi rewolucyę i anarchię w mieście. W zebraniach tych uczestniczy czynnie i duchowieństwo. Wielu kupców i rzemieślników tabryskich zwraca się z prośbami zbiorowymi do rosyjskiego konsula jeneralnego, aby nie dopuścił do przybycia Sepechdara, gdyż ruch rewolucyjny trwający od lat pięciu zrujnował ich zupełnie. W sprawie tej zwracali się już niejednokrotnie, ale bezskutecznie do Teheranu.

* **Cesarz Japonii umarł.** Dnia 29 b. m. zmarł mikado japoński Mutsuhito, wielki reformator.

Mutsuhito jest głową (Tenno), najstarszej dynastyi na świecie, bo panującej od 2571 lat. Urodził się w Kioto dn. 3 listopada 1852 r.

Następcą tronu jest najstarszy syn cesarza, Haru no-Miya-Ioshihito, urodzony dn. 31 sierpnia 1879 r.

Ogłoszono go dziedzicem tronu (Kotaiszi) d. 3 listopada 1889 r.

Japonia otrzymała konstytucyę z rąk Mutsuhito'a d. 11 lutego r. 1889. Reformy szły potem krokiem szybkim.

Japonia przyswajała sobie kulturę europejską w sposób niezmiernie mądry, bo nie niszczący bynajmniej prastarej rodzimej kultury, która olśniewała artystów i uczonych europejskich.

* **Co słychać w Chinach.** Prezydent Juanszikaj przesłał Zgromadzeniu narodowemu listę 6 ministrów, którzy mają uzupełnić gabinet. Pismo wyraża nadzieję, że zgromadzenie narodowe obecnie listę przyjmie, gdyż odrzucenie poprzedniej listy wywowało ogólne niezadowolenie. Komendant dywizyi w Hankau kazał zawiadomić Zgromadzenie narodowe, że przybędzie z wojskiem do Pekinu i rozpędzi Zgromadzenie, jeżeli obstrukcya przeciw rządowi nie ustanie.

Gubernia chełmska.

„Zbiór ustaw i rozporządzeń rządowych" (dział I pyzycya 1,120) oraz „Prawit. wiestnik" (№ 150) ogłosiły już Najwyżej zatwierdzone dnia 23-go czerwca (6-go lipca) r. b. „Prawo o utworzeniu ze wschodnich części gub. lubelskiej i siedleckiej oddzielnej gubernii chełmskiej z wyłączeniem jej z pod zarządu jenerał-gubernatora warszawskiego".

Podajemy spis powiatów, gmin i wsi, które do gub. chełmskiej wchodzą. Mianowicie:

z gub. siedleckiej: 1) powiat bialski, 2) z pow. konstantynowskiego: osada Janów, gminy: Hołowczyce, Kornica, Łosice, Czuchleby, Olszanka, Bogukały, Witulin, Huszlew, Zakanale, Pawłów, Rokitno i Swory, 3) z pow. radzyńskiego: gminy Tłuściec, Zahajki, Szóstka, Brzozowy Kąt, Jabłoń i Żerocin, oraz wsie Kolembrody i Żelazna gminy Żelazna, 4) z pow. włodawskiego: miasto Włodawa, gminy Ostrów, Uścimowo, Wola Wereszczyńska,

Znaczenie życiorysów.

Ten nie żył, po kim piękna pamięć nie została.

Szymonowicz.

Pisanie życiorysów, czyli żywotów znakomitych ludzi, bierze początek u starożytnych Greków. Dowodzi tego chociażby fakt, że grecki wyraz „biografia" jest pierwowzorem dla terminów, określających to samo pojęcie, ten sam rodzaj utworów. Nasz termin „życiorys" jest również literalnym przekładem z greckiego. Gdy mówimy o życiorysach, mamy na względzie opisy życia ludzi nie przeciętnych, lecz wyróżniających się z pośród ogółu, wywierających znaczniejszy wpływ na dzieje i losy swego narodu, lub też na dzieje ludzkości całej, słowem mamy na względzie opisy życia osobników niepospolitych zarówno w dodatniem, jak i ujemnem znaczeniu.

Już w I wieku przed Narodzeniem Chrystusa Korneliusz Nepos pisze życiorysy sławnych mężów i bohaterów pod tytułem: „De viris illustribus Romae." U schyłku wieku I po Narodzeniu Chrystusa, Plutarch tworzy życiorysy 46 bohaterów i mężów znakomitych zarówno greckich, jak i rzymskich. Po zjawieniu się chrześcijaństwa ukazują się życiorysy jego Apostołów, męczenników i świętych.

Obok życiorysów prawdziwie wielkich ludzi, poświęcających wszystko, bo nawet i życie swoje, dla dobra ogółu, istnieje cały szereg niezliczony życiorysów wielkich potworów—w znaczeniu moralnem—ludzkości, jak okrutnych inkwizytorów: Piotra Arbuez'a, Tomasza Torkwemady, rozpustnego papieża Aleksandra VI Borgii, demona wojny Napoleona i innych. Każdy z tych życiorysów, czy opowiada o życiu dobrodzieja, lub złoczyńcy społeczeństwa

Włodawa, Wyrytki, Hańsk, Horodyszce, Opole, Romanów, Krzywowierzba, Sobibór i Turna, wsie Bednarówka, Białka, Chmielów i Uhnin gminy Dębowa Kłoda, wsie Babianka, Kolechowicze i Tyśmienica gminy Tyśmienica;

z gub. lubelskiej: 1) powiat hrubieszowski, 2) powiat tomaszowski, 3) z pow. lubartowskiego: wsie Dratów, Kaniwola, Kobyłki, Ludwin i Szczenin gminy Ludwin, 4) z pow. chełmskiego: miasto Chełm, gminy Cyców, Siedliszcze, Pawłów, Bukowa, Wojsławice, Żmudź, Krzywiczki," Olchowiec, Rakołupy, Rejowiec, Świerże, Staw i Turka, 5) z pow. krasnostawskiego: wsie Dobrzyniewo, Łopiennik Ruski i Stężyca gminy Łopiennik, Bzice, Wincentów, Krupiec, Krupę, Zagrody, Kostunin, Zdane i Wierzchowiny gminy Rudka, wsie Kraśniczyn Aleksandrowski, Anielpol, Brzeziny, Bończa, Wólka Kraśniczyńska, Drzewniki, Zalesie, Kraśniczyn, Stara Wieś i Olszanka gminy Czajki, 6) z pow. zamojskiego: miasto i gmina Zamość (z wyjątkiem wsi Żdanow), gminy: Szczebrzeszyn, Wysoka, Zwierzyniec, Krasnobród, Łabunie, Skierbieszów i Suchowola, wsie Wisienka, Zabytów Monasterek i Sulmica gminy Stary Zamość, wsie Wola Czarnostocka, Dzielce, Radecznica, monaster radecznicki, Trzęsiny i Czarnostok gminy Radecznica, wieś Rozłopy gminy Sułów, wsie Białowola, Wólka Wieprzycka i Lips gminy Mokre, wsie Lipowiec, Sochy, Tereszpol i Szody gminy Tereszpol, 7) z pow. biłgorajskiego: miasto Biłgoraj, gminy Krzeszów, Babice, Biszcza, Wola Różaniecka, Potok Górny, Księżopol, Łukowa i Majdan Sopocki, wsie Puszcza Solska, Rożnówka, Bojary i Dyle gminy Puszcza Solska, wsie Dereźnia Solska, Dereźnia Zagrody, Łazory, Stary i Nowy Majdan, Rogale, Ruda Solska, Smólskie i Sól gminy Sól, oraz wsie Harasiuki i Ryczki gminy Huta Krzeszowska.

Nowa gubernia będzie miała osiem powiatów: bialski, biłgarajski, chełmski, hrubieszowski, konstantynowski, tomaszowski, włodawski i zamojski.

Pod względem administracyjnym rząd gubernialny w Chełmie podlega bezpośrednio, na zasadach ogólnych, władzy ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu. Pod względem sądowym nowa gubernia otrzyma własny sąd okręgowy w Chełmie, zależny od izby sądowej w Kijowie. Dobra państwowe przejdą pod zawiadomie zarządu rolnictwa i dóbr państwa w Żytomierzu, który otrzyma nazwę zarządu chełmsko-wołyńskiego. Dyrekcya

---

i ludzkości, ma wielkie znaczenie, o ile nie jest zbiorem tendencyjnych fałszów, o ile odpowiada prawdzie historycznej, t. j. opiera się na faktach rzeczywistych, niezaprzeczonych.

Znaczenie życiorysów, zgodnych z prawdą, ma tę podwójną korzyść, że oddają one niezwykłą przysługę nauce i wychowaniu moralnemu. W nauce historyi, historyografii i historyi literatury są one pierwszorzędnym czynnikiem argumentacyjnym, wzbogacającym historyę wogóle i rzucającym światło prawdy na dany okres lub epokę. Studyując reformę obyczajów i odrodzenie sztuk pięknych w wiekach średnich na Zachodzie, niepodobna pominąć postaci św. Franciszka z Assyżu; — ruch protestancki w wieku XVI—życiorysu Lutra; ruch husycki—życiorysu Husa; epokę napoleońską — Napoleona. Życiorysy tych ludzi przenoszą nas w ich środowisko, dają nam poznać motywy ich czynów, warunki, w jakich działali, i okoliczności ich życia, mające wpływ na fakty historyczne. Dalej, życiorysy nieodłączne są od historyi dla sprawiedliwego osądzenia czynów człowieka; od historyi literatury—dla sprawiedliwego ocenienia prac umysłowych, sądzonych względnie do ducha czasu i do indywidualności pisarza. Z tego powodu nie można porównywać dwóch pisarzy, do różnej epoki należących, jak Reja z Kochanowskim, Opalińskiego z Krasickim; dwu mężów w odmiennych warunkach krajowi służących, jak hetmana Zamojskiego z margrabią Wielopolskim. Oprócz znaczenia naukowego, życiorysy posiadają jeszcze bodaj czy nie większe znaczenie w dziedzinie wychowania wielkich serc i spiżowych charakterów, jako czynnik moralno-kształcący. W starożytnej Grecyi i Rzymie kształcono charaktery młodzieży, podając im wzory życia znakomitych mężów i bohaterów. Następnie w życiu chrześcijan olbrzymi wpływ

szkolna w Chełmie i wogóle szkoły w nowej gubernii obejmuje izba obrachunkowa w Kijowie. Cenzura teatralna przechodzi na zasadach ogólnych do gubernatora miejscowego.

Towarzystwo kredytowe ziemskie Królestwa Polskiego w Warszawie i Bank włościański w Petersburgu działają nadal w nowej guberni; nadto rozciąga na nią działalność Bank szlachecki w Petersburgu.

Obowiązujące w Królestwie Polskiem prawodawstwo i organizacya władz cywilnych i sądowych pozostają w swej mocy w gub. chełmskiej z pewnymi wyjątkami znanymi z rozpraw w Dumie i Radzie państwie.

Z chwilą utworzenia gub. chełmskiej znosi się gub. siedlecką. Pozostały z niej powiat węgrowski odchodzi do gub. łomżyńskiej; reszta — do gub. lubelskiej.

Gub. lubelska będzie zatem posiadała dziesięć powiatów: dotychczasowe: lubelski, janowski, krasnostawski, lubartowski i puławski, oraz wykrojone z gub. siedleckiej: garwoliński, łukowski, radzyński, siedlecki i sokołowski.

Wytknięcie na gruncie granic gub. chełmskiej i gub. lubelskiej, oraz nowych granic gmin i powiatów prawo pozostawia ministrowi spraw wewnętrznych, w porozumieniu z jenerał-gubernatorem warszawskim co do gub. lubelskiej. Zapadłe w tej mierze rozporządzenia ministra ogłosi senat rządzący.

O prawo mieszkania w gub. chełmskiej.

Po utworzeniu gub. chełmskiej do władz gubernialnych zaczęły napływać podania od mieszkańców gub.: lubelskiej, radomskiej, kieleckiej i warszawskiej o wpisanie ich w poczet stałych mieszkańców gub. chełmskiej.

Prośby te pochodzą od osób, związanych pokrewieństwem z mieszkającymi w pomienionej gubernii ziemianami, dalej — od drobnych rolników, tudzież właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, w celu uzyskania stosownego cenzusu, aby uniknąć później skomplikowanego sposobu wydania pozwoleń przez gubernatorów na osiedlenie w nowej gubernii mieszkańców Królestwa Polskiego i nabywania w niej ziemi.

---

na rozwój uczuć religijnych i wykształcenie moralne wywierają żywoty świętych Apostołów i męczenników. Są one pobudką i zachętą do ich naśladowania i dążenia do wysokiej doskonałości duchowej w celu osiągnięcia wiecznego, nieskończonego pokoju i szczęścia w Bogu Miłości. Ileż to dusz, czytając żywoty świętych, zapragnęło pójść ich śladem i zaparłszy się siebie, poświęcały swoje życie dla dobra bliźnich. Ile matek dla rozwinięcia dusz i serc swoich dzieci, odczytywało im żywoty świętych, życiorysy dobroczyńców ludzkości i bohaterów narodowych.

W ten sposób imiona świeczników ludzkości przechowują się ze czcią w pamięci pokoleń.

Życiorysy złych ludzi również pożytek przynoszą w dziedzinie wychowania moralnego. Zadaniem ich jest potępić czyny takiego osobnika, wzbudzić do nich wstręt w czytelniku i wywoławszy na mocy prawa asocyacyi kontrast tych czynów, skierować myśli, uczucia i wolę do życia idealnego. Kogóż, naprzykład, nie przejmie wstrętem rozpustne życie papieża Aleksandra VI Borgii, który nietylko że sam żył niemoralnie, ale tolerował rozwiązłość w pałacu swoim. Wszystko to razem wzięte wywołało w swoim czasie protest ze strony ludu, na którego czele stanął znakomity mówca Savonarola. O faktach tych dowiadujemy się z życiorysów, pisanych przez rozmaitych autorów. Czytając życiorys tego papieża, jako postaci historycznej, zyskujemy moralnie, bo patrząc na takie zwyrodnienie i upadek obyczajów, mimowoli tworzymy sobie w umyśle obraz idealnego człowieka, jakim powinien być przewodnik i kierownik milionów dusz.

(*Dok. n.*)

Rozmaitości.

Spasanie korzystne paszy zielonej. Spasać „zielonkę" powinno się w stanie pociętym na sieczkę wraz ze słomą. Wtedy znacznie oszczędzamy na paszy, z niepociętej „zielonki" krowa wybiera smaczniejsze części, gorsze zostawia, nadto oganiając się od much rozrzuca paszę po całej stajni. Wszystko to idzie w gnój. Dowiedzione jest przez znakomitego profesora niemieckiego Kühna, że krowa lepiej wyzyskuje zieloną paszę skoro ją spożywa wraz ze słomą, wydajność mleka bywa wtedy znacznie lepsza. Spasać należy zielonki niezbyt przestałe w razie spóźnienia lepiej wszystko ściąć i wysuszyć.

O drobiu. W gospodorstwach, trudniących się tuczeniem, należy kogutki oddzielać i specyalnie żywić materyałami tuczącemi. Ze względów oszczędnościowych wybrakowuje się wszystkie ptaki, kwalifikujące się do odnowienia lub powiększenia stada zarodowego.

Miesiące upałów i deszczów są niebezpiecznymi dla świeżo wylężonych indycząt i kurcząt. Indyczęta trzeba, aż do wykoralenia się, chronić żarówno od udaru promieni słonecznych, jak i od deszczu.

Kacząt w porze południowej nie wypuszcza się na wodę, albowiem często padają od udaru słonecznego. Gdzie drób nie ma sposobności biegania po pastwisku, należy mu dostarczać z ręki możliwie wiele traw i kłąbów, jako pasz, chłodzących i regulujących sprawność przewodu pokarmowego; a jest to wzgląd ważny, albowiem mnóstwo chorób wynika z zaburzeń w trawieniu. Z tych samych względów zaleca się zakwaszać wodę do picia oczyszczanym kwasem sodowym (5 kropel na kwartę), i zapobiegać kiśnieniu paszy gotowanej, t. j. usuwać je zaraz po nasyceniu się drobiu.

Kiełkujące ziemniaki trucizną. W obecnej porze, nie trzeba wogóle jadać dużo starych ziemniaków (kartofli), a już wcale nie spożywać kiełkujących. W takim stanie zawierają bowiem ostrą truciznę „solaninę". Takich ziemniaków nie trzeba dawać ani bydłu ani trzodzie, gdyż łatwo mogą zachorować i zatruć się, jak to już często stwierdzono.

O szparagach. Umiarkowanie przy spożywaniu szparagów powinny zachowywać szczególnie osoby cierpiące na serce, nerki i pęcherz. Niektórzy nazywają szparagi „królem" warzyw i zjadają dziennie do dwóch funtów smacznie przyrządzonej takiej jarzyny. Z pewnością byliby wstrzemięźliwsi, gdyby sobie przed jedzeniem przypomnieli, że szparagi zawierają w sobie dużo silnej trucizny, zwanej asparaginą. Działa nader silnie na nerki, o czem łatwo się przekonać przez zmysł powonienia. A zatem zadowolić się małą porcyjką.

O jadowitych krzewach i roślinach ogrodowych. Jakkolwiek krzewy i rośliny bardzo ponętne, powodują często przedwczesną śmierć — najczęściej u dzieci. Mamy tu na myśli przedewszystkiem piękny krzew strojny ze szczodrym złotożółtym kwieciem, zwanym szczodrzeniec i niewinnie kwitnącą konwalię czyli lanuszkę, odznaczającą się bardzo miłą wonią. Dzieci należy przestrzegać, aby nie brały tych kwiatków do ust. Rodzice powinni wogóle dzieci odzwyczajać od nałogu brania czegobądź do ust.

KALENDARZYK.

Sierpień.

1	Czwartek	*Piotra Ap. w Okowach.*
2	Piątek	† **N. M. P. Anielskiej.**

Redaktor i wydawca ks. Tomasz Krakiewicz Maryawita.

Drukarnia Ks. Biskupa Jana M. M. Kowalskiego w Łodzi, Franciszkańska 27.